

UWAGA NA KOLEJNE PRÓBY OSZUSTWA NA POLICJANTA

Data publikacji 06.11.2019

Policjanci z Gdańska ostrzegają przed tzw. oszustwami „na policjanta”. Prowadzone akcje profilaktyczne przynoszą efekty. Funkcjonariusze otrzymują coraz więcej zgłoszeń od starszych osób, które wykazały się czujnością i nie dały się okraść. Tak było wczoraj w Gdańsku, kiedy kilku mieszkańców miasta odebrało telefon od oszusta. Prawie wszyscy nie dali się oszukać, niestety dwie osoby przekazały pieniądze przestępcy podającego się za funkcjonariusza Policji. Policjanci badają okoliczności sprawy i ustalają sprawców tych przestępstw.

Wczoraj oszuści kilka razy próbowali metodą „na policjanta” wyłudzić pieniądze od starszych mieszkańców Gdańska. Prawie wszyscy odmówili przekazania pieniędzy i poinformowali o tych zdarzeniach policjantów, dzięki temu nie stracili wszystkich oszczędności. Niestety oszustom udało się nakłonić do podania informacji o stanie swojego konta oraz danych teleadresowych, a w konsekwencji przekazania oszczędności sprawcom przez dwóch starszych mieszkańców w wieku 70 lat.

Jak ustalili policjanci, do 70-latka zadzwonił oszust podający się za kuriera i powiedział mu, że ma dla niego paczkę, ale aby ją wysłać, potrzebuje aktualny adres. Pokrzywdzony podał przestępcy swoje dane. Po telefonie od kuriera-oszusta, zadzwonił mężczyzna, który powiedział pokrzywdzonemu, że jest policjantem, który rozpracowuje grupę oszustów oraz to, że kurier, który przed chwilą do niego zadzwonił jest przestępcą, który ma kopie dowodu osobistego pokrzywdzonego i wykorzysta ją do wypłaty pieniędzy z banku.

Fałszywy policjant poprosił pokrzywdzonego o udział w prowokacji po to, aby zatrzymać sprawcę. Pokrzywdzony zgodził się i na polecenie fałszywego policjanta wypłacił oszczędności z banku i zostawił je w śmietniku. Mężczyzna stracił kilkanaście tysięcy złotych.

Kolejny telefon, tym razem od oszustki, która podała się za policjantkę, otrzymała 70-letnia kobieta. Oszustka poinformowała pokrzywdzoną, że jej konto bankowe jest zagrożone przez hakerów i może stracić wszystkie oszczędności. Rzekoma policjantka zapewniała pokrzywdzoną, że w momencie pozostawienia pieniędzy pod zaparkowanym samochodem zapobiegnie ich utracie. Kobieta zgodziła się na udział w wymyślonej przez oszustów prowokacji i pozostawiła pod autem kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Przypominamy. Sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy Policji i wyłudniają pieniądze od starszych osób. Metod ich działania jest wiele, powyżej przedstawione zostały dwie z nich.

Zdarza się również, że przestępcy najpierw wykonują telefon, podając się za członka rodziny. Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie, z powodu tego, że go nie poznaje. Proszą o pożyczkę dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację. Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna – podając się za funkcjonariusza Policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta. „Fałszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi, aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na Policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta. Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują

starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy, podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował. Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność – jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod policjanta, członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to, czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje.

Nie ulegajmy presji czasu wywieranej przez oszustów. Pamiętaj !!! Policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach i nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy.

Zatroszcz się o osoby bliskie w Twoim otoczeniu. Informuj, ostrzegaj, utrzymuj kontakt, interesuj się ich losem. W razie wątpliwości kontaktuj się z Policją pod numerem alarmowym 112.

Zwracamy się z apelem, również do osób młodych. Rozmawiajmy z rodzicami, dziadkami o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie. Wykorzystujmy okoliczności np. rodzinne spotkania, święta, jak i przypadkowe spotkania na ulicy i ostrzegajmy bliskich przed zagrożeniami. Zwykła ostrożność może uchronić ich przed utratą zbieranych latami oszczędności.

